

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 października 2013 roku powód Towarzystwo (...) w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego R. W. kwoty 317 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2010 roku do dnia zapłaty. Żądanie pozwu obejmowało także zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powód zawarł z w dniu 2 września 2009 roku z M. D. (1) umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dotyczącą samochodu osobowego O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Umowa została stwierdzona polisą nr (...). Zgodnie z polisą termin płatności II raty składki w wysokości 317 złotych został określony na dzień 2 lutego 2010 roku.

Następnie w dniu 9 listopada 2009 roku M. D. (1) zbył na rzecz pozwanego w/w samochód osobowy i powiadomił o tym powoda. Mimo tego pozwany nie wypowiedział umowy ubezpieczenia i nie uiścił II raty składki. Nie zastosował się także do wezwania do zapłaty (pozew k. 2 – 5).

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 lutego 2014 roku pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. W pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem wskazując, iż termin płatności drugiej raty składki był określony na dzień 2 lutego 2009 roku. Tym samym uległ on 3 – letniemu przedawnieniu z dniem 2 lutego 2012 roku.

Następnie pozwany wskazał, iż z treści umowy łączącej go z M. D. (1) nie wynikało w żaden sposób, iż obejmowała ona także prawa i obowiązki wynikające w umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stwierdzonej polisą nr (...). Pozwany nie miał świadomości ani wiedzy co do objęcia pojazdu ochroną ubezpieczeniową. Z tego względu jeszcze w dniu zakupu samochodu ubezpieczył go u innego ubezpieczyciela.

Pozwany zwrócił uwagę, iż nigdy nie zawierał z powodem jakiegokolwiek umowy, nie znał jej postanowień i dlatego nie jest jej stroną. Poza tym termin płatności II raty składki miał przypadać na okres, gdy właścicielami pojazdu byli M. i M. D. (2) (odpowiedź na pozew k. 44 – 45).

W piśmie procesowym z dnia 20 marca 2014 roku powód wskazał, iż wbrew twierdzeniom pozwanego termin płatności II raty składki przypadał na dzień 2 lutego 2010 roku. Poza tym termin przedawnienia został przerwany przez wytoczenie powództwa przez Sądem Rejonowym w L.(pismo procesowe k. 50).

Na kolejnych rozprawach (protokół k. 48, 54) pełnomocnik pozwanego podtrzymywał swoje stanowisko w sprawie. Dodatkowo wskazał, iż w wyniku umorzenia postępowania w sprawie o sygn. akt XVI C 2029/13 doszło do przedawnienia roszczenia powoda (załącznik do protokołu rozprawy k. 55).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. D. (1) i M. D. (2) byli w 2009 roku właścicielami samochodu osobowego O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 1998, o numerze VIN: (...). W dniu 2 września 2009 roku zwarli oni z Towarzystwem (...) w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dotyczącą w/w pojazdu na okres od 2 września 2009 roku do dnia 1 września 2010 roku. Umowa została stwierdzona polisą nr (...).

Wynikająca z umowy składka ubezpieczeniowa była płatna w dwóch ratach – pierwsza w wysokości 319 złotych została uiszczona w dniu podpisania umowy. Z kolei termin płatności II raty składki w wysokości 317 złotych został określony na dzień 2 lutego 2010 roku (umowa k. 13; odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 23).

W dniu 9 listopada 2009 roku M. D. (1) i M. D. (2) zwarli z R. W. umowę sprzedaży w/w samochodu osobowego. O zbyciu pojazdu powiadomili w dniu 30 listopada 2009 roku ubezpieczyciela, składając mu kserokopię zawartej umowy (kopia umowy k. 14 - 15).

R. W. nie wypowiedział umowy stwierdzona polisą nr (...) i nie uiszczył II raty składki. Nie zastosował się także do doręzonego mu w dniu 16 sierpnia 2010 roku wezwania do zapłaty (fakt bezsporny; wezwanie do zapłaty k. 16; potwierdzenie odbioru k. 17).

W związku z tym Towarzystwo (...) w W. złożyło w dniu 28 grudnia 2012 roku do Sądu Rejonowego L. – Z. w L. pozew w którym domagało się zasądzenia od R. W. kwoty 317 złotych tytułem II raty składki wynikającej z umowy stwierdzonej polisą nr (...). Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt VI Nc-e 2185449/12 (pozew k. 2 - 6 sprawy XVI C 2029/13). W dniu 4 stycznia 2013 roku został wydany nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym uwzględniono powództwo w całości (nakaz zapłaty k. 7 akt XVI C 2029/13). Po skutecznym wniesieniu sprzeciwu sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego dla W. M.w W. i zarejestrowana pod sygn. akt XVI C 2029/13. Postanowieniem z dnia 14 października 2013 roku postępowanie w tej sprawie zostało umorzone na podstawie art. 505⁽³⁷⁾ § 1 kpc (postanowienie k. 40 akt XVI C 2029/13).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów złożonych do akt przez strony oraz zawartych w aktach dołączonej sprawy o sygn. XVI C 2029/13. W odniesieniu do dokumentów, które zostały przedłożone w formie zwykłych kserokopii, strony nie zakwestionowały rzetelności ich sporządzenia, ani nie żądały złożenia przez stronę przeciwną ich oryginałów (zgodnie z art. 129 kpc). Także Sąd badając te dokumenty z urzędu nie dopatrył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości, co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. Dotyczyło to w szczególności dołączonych do akt kopii umów czy korespondencji. Dodatkowo czyniąc ustalenia faktyczne Sąd uwzględnił, zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 kpc.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie. Nie ulega wątpliwości, iż podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia każdej sprawy cywilnej stanowi materiał procesowy (tzn. fakty i dowody) zebrane w toku postępowania, o czym przesądza treść art. 316 § 1 i art. 328 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku - Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 101, powoływany dalej w skrócie jako kpc). Jednak zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 1964 roku – Kodeks cywilny (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 121, powoływany dalej w skrócie jako kc) oraz art. 232 kpc to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Powyższe przepisy stanowią normatywną podstawę zasady kontradyktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania, do nich należy gromadzenie materiału i wreszcie to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 76, z głosem A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1–2, s. 204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 roku, II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113).

Zatem w niniejszej sprawie to powód był zobligowany do wykazania, iż zgodnie z przepisami prawa cywilnego pozwany jest zobowiązany do uiszczenia na jego rzecz kwoty 317 złotych. Dokonując dogłębnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż wykazano istnienie po stronie pozwanej takiego obowiązku, a wszystkie podnoszone przez pozwanego zarzuty i twierdzenia okazały się bezzasadne.

Podstawę prawną roszczenia dochodzonego pozwem w niniejszej sprawie stanowił art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013 roku, poz.. 392 ze zm., powoływana dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych) – w brzmieniu obowiązującym w dniu 9 listopada 2009 roku - tj. daty nabycia przez pozwanego pojazdu O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zgodnie z tym przepisem w razie zbycia pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, **na nabywcę pojazdu przechodzą prawa i obowiązki zbywcy wynikające z tej umowy**. Umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że nabywca wypowie ją przed

upływem 30 dni od dnia nabycia pojazdu mechanicznego. W przypadku wypowiedzenia umowy, rozwiązuje się ona z upływem 30 dni następujących po dniu nabycia pojazdu mechanicznego.

Powyższy przepis wprowadził rozwiązania ułatwiające korzystanie z ochrony ubezpieczeniowej przez nabywców pojazdów. Nie jest istotne, jaki jest tytuł nabycia posiadania (umowa sprzedaży, umowa darowizny, przyjęcie spadku itp.). Wraz z nabyciem pojazdu przechodzą **z mocy samego prawa i obowiązki** wynikające z zawartej przez zbywcę umowy ubezpieczenia i ochrona ubezpieczeniowa, co do zasady, trwa do końca okresu, na który została zawarta. Pozwany miał 30 dni od dnia nabycia pojazdu do podjęcia decyzji w tej kwestii i doprowadzenie tym samym do ustania stosunku ubezpieczenia z dotychczasowym zakładem ubezpieczeń. Musiał on dbać o ciągłość ochrony i nową umowę zawrzeć najpóźniej w ostatnim dniu przed rozwiązaniem się poprzedniej (czyli najpóźniej 30 dni od dnia nabycia pojazdu). Brak działania z jego strony spowodowało, że zawarta przez poprzednich posiadaczy pojazdu umowa pozostała w mocy.

Powyższe rozważania w sposób jednoznaczny świadczyły o bezzasadności argumentów podnoszonych przez pozwanego. Prawa i obowiązki wynikające z mocy umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stwierdzonej polisą nr (...) zawartej przez M. i M. K. przeszły na niego z mocy prawa i wcale nie musiały być objęte czy określone w umowie sprzedaży pojazdu.

Za całkowicie chybione należało też uznać argumenty pozwanego, iż od obowiązku uiszczania należności na rzecz powoda zwalniał go brak świadomości posiadania przez zbywców umowy ubezpieczenia pojazdu. Należy wskazać, iż ubezpieczenia obowiązkowe pojazdów mechanicznych obowiązują w polskim systemie prawnym od kilkudziesięciu lat. Posiadanie stosownej polisy jest bezwzględnie konieczne by pojazd mógł uczestniczyć w ruchu drogowym. Zgodnie z art. 38 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz. U. z 2012 roku, poz. 1137 ze zm.) kierujący pojazdem jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu dokumenty wymagane dla danego rodzaju pojazdu lub kierującego – w tym dokument potwierdzający zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub dowód opłacenia składki za to ubezpieczenie.

Tym samym każda osoba kupująca zarejestrowany w Polsce pojazd powinna żądać od zbywcy co najmniej 3 dokumentów – tj. dowodu rejestracyjnego, karty pojazdu i właśnie polisy OC. Tym samym twierdzenia o braku uzyskania przez pozwanego wiedzy o ubezpieczeniu kupowanego pojazdu są całkowicie niewiarygodne. Gdyby jednak były prawdą, wówczas świadczyły o skrajnym niedbalstwie pozwanego i nieznanomości przepisów powszechnie obowiązującego prawa. W tym kontekście trzeba wskazać, iż nowoczesne systemy prawne korzystają tradycyjnie z maksymy ignorantia iuris nocet, zaczerpniętej z rzymskiego dziedzictwa prawnego. M. tę wykorzystuje także orzecznictwo sądowe (np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 roku, II UKN 519/97, OSNAPUS 1999, nr 1, poz. 36) oraz Trybunał Konstytucyjny, który np. w uchwale z dnia 7 marca 1995 roku (sygn. W 9/94, (...) Zb.Urz. 1995, nr 1, poz. 20) wyraził pogląd, że funkcjonowanie prawa, zwłaszcza w demokratycznym państwie prawnym, opiera się na założeniu, iż wszyscy adresaci obowiązującej normy prawnej - a więc zarówno podmioty obowiązane do jej przestrzegania, jak i organy powołane do jej stosowania - znają jej właściwą treść (tzw. fikcja powszechnej znajomości prawa) i że **nikt nie może uchylić się od ujemnych skutków naruszenia tej normy na tej podstawie, że normy tej nie znał lub rozumiał ją opacznie.**

Nie uszedł także uwadze Sądu fakt, iż wbrew swoim twierdzeniom – pozwany nie przedstawił nawet kopii polisy która miała być przez niego zawarta w dacie kupna pojazdu z innym ubezpieczycielem. Poza tym nie zgłosił dowodu o przesłuchanie w charakterze świadków zbywców pojazdu. Całkowicie chybione były także twierdzenia pozwanego, iż termin płatności II raty składki przypadał na dzień 2 lutego 2009 roku. Analiza treści umowy jednoznacznie wskazuje, iż termin płatności II raty składki to 2 lutego 2010 roku.

Ostatecznie nietrafiony był także zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Należy wskazać, iż termin przedawnienia rozpoczął bieg w dniu 3 lutego 2010 roku i wynosił on 3 lata. Jednak zgodnie z art. 123 kc uległ on przerwaniu z dniem 28 grudnia 2012 roku z uwagi na wytoczenie przez powoda powództwa przed Sądem Rejonowym

L. Z. w L.. W tym zakresie Sąd orzekający podzielił stanowisko, iż wytoczenie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym zakończonym umorzeniem postępowania na podstawie art. 505⁽³⁷⁾ § 1 kpc przerywa bieg terminu przedawnienia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 roku, III CZP 66/13, publikowane na stronie internetowej Sądu Najwyższego: www.sn.pl).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, iż roszczenie powoda jest zasadne, a wysokość aktualnej zaległości pozwanego prawidłowo określają dowody dołączone do akt niniejszej sprawy. Z tego względu zasądził od pozwanego R. W. na rzecz powoda kwotę 317 złotych. Podstawę do naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należności stanowił art. 481 § 1 kc zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak wynika umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z 2 września 2009 roku, termin płatności II składki był określony na dzień 2 lutego 2010 roku. Dlatego odsetki ustawowe Sąd zasądził od dnia 3 lutego 2010 roku do dnia zapłaty zgodnie z art. 359 § 1 i 2 kc.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt II sentencji) stanowił art. 98 § 1 i 3 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przepisy te stanowią normatywną podstawę obowiązującej w zakresie kosztów zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda kwotę 107 złotych składają się: opłata od pozwu w wysokości 30 złotych, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz opłata za wydanie odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego w kwocie 60 złotych. Obowiązek złożenia odpisu wynikał z obowiązku nałożonego na powoda przez Sąd, dlatego został uwzględniony w orzeczeniu o kosztach procesu (zarządzenie k. 1; wezwanie k. 19).

Mając na uwadze wszystkie przedstawione powyżej okoliczności faktyczne i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji.

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.